

Sygn. akt I ACa 639/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **P. K.**

przeciwko (...) **spółce akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 7 lutego 2014 r. sygn. akt I C 2279/11

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie IV w ten sposób, że:**

a) **w punkcie III kwotę 3 324 zł podwyższa do kwoty 4 710 zł (cztery tysiące siedemset dziesięć złotych) i po dacie „1 grudnia 2011r.” dodaje słowa: „a nadto kwotę 44 188 zł (czterdzieści cztery tysiące sto osiemdziesiąt osiem złotych) z ustawowymi odsetkami do dnia 22 listopada 2011r. tytułem zaległej renty,**

b) **uchyla punkt VI wyroku,**

c) **w punkcie VII kwotę 12 616,24 zł podwyższa do kwoty 15 658 zł (piętnaście tysięcy sześćset pięćdziesiąt osiem złotych);**

2. **oddala apelację powoda w pozostałym zakresie oraz w całości apelację strony pozwanej;**

3. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 6 090 zł (sześć tysięcy dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód **P. K.** w pozwie skierowanym przeciwko (...) **S.A.** w **W.** wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz - na czas nieoznaczony – renty w wysokości 4.234 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 grudnia 2011 r., płatnej do 10-tego dnia każdego miesiąca. Ponadto powód wniósł o zasądzenie renty zaległej w kwocie 48.560 oraz kosztów postępowania. Na uzasadnienie roszczenia wskazał, iż był uczestnikiem wypadku drogowego, do którego doszło w dniu 20 listopada 2008r. w miejscowości K., woj. (...). Sprawca wypadku posiadał polisę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Zakładzie Ubezpieczeń. Powód zgłosił w 2009 r. zdarzenie objęte ubezpieczeniem u strony pozwanej, na skutek czego zostało mu przyznane zadośćuczynienie, odszkodowanie oraz renta z tytułu zwiększonych potrzeb. Przyznane zadośćuczynienie nie było jednak adekwatne do krzywdy powoda, odszkodowanie za szkody majątkowe nie zostało uznane przez stronę pozwaną w całości, a wypłata renty została obecnie wstrzymana.

Uzasadniając żądanie renty powód wskazał, iż na skutek urazów doznanych w wypadku utracił zdolność do pracy zarobkowej, jak również zwiększeniu uległy jego potrzeby. Pozwany Zakład Ubezpieczeń uznał roszczenie powoda z tytułu zwiększonych potrzeb, odmówił jednak prawa do renty wyrównawczej. Decyzją z dnia 10 września 2010 r. strona pozwana przyznała powodowi rentę w wysokości 2.240 zł tytułem zwiększonych potrzeb. Na kwotę tę składał się koszt rehabilitacji, koszt zakupu leków, środków opatrunkowych, wizyt lekarskich, koszt opieki oraz koszt przejazdów powoda do szpitala oraz na rehabilitację. Renta w tej wysokości wypłacana była powodowi do czerwca 2011 r. (za wyjątkiem kwietnia 2011 r.), po czym strona zaprzestała jej wypłaty. Wstrzymanie wypłaty było zdaniem powoda nieuzasadnione, bowiem powód w dalszym ciągu ma zwiększone potrzeby, spowodowane wypadkiem. W szczególności powód w dalszym ciągu musi uczęszczać na rehabilitację, konsultacje medyczne, przyjmować leki oraz korzystać z opieki osób trzecich. Pomimo, iż stan stopy powoda uniemożliwia spełnienie przez kończynę funkcji podporowej, a w efekcie stanie lub chodzenie bez pomocy kul ortopedycznych, powód i tak musi nieustannie rehabilitować kończynę, aby nie dopuszczać do odnawiania się obrzęków i całkowitego usztywnienia stawów stopy. Powód zaprzestał rehabilitacji jedynie na kilka miesięcy w 2011 r., gdyż w trakcie leczenia wystąpiło zapalenie żyły powierzchownej odpiszczelowej lewej, które ją uniemożliwiało. Obecnie zapalenie zostało wyleczone i powód kontynuuje rehabilitację.

Uzasadniając żądanie renty wyrównawczej z tytułu niezdolności do pracy powód wskazał, iż jest z wykształcenia mechanikiem samochodowym, posiada także wysokie umiejętności w zakresie lakiernictwa samochodowego. Mechaniką samochodową powód zajmuje się od 1991 r., kiedy to ukończył zasadniczą szkołę zawodową. Posiada także uprawnienia do kierowania pojazdami w kategorii A, B, C, T, i E. W czasie wielu lat pracy w zawodzie powód wyspecjalizował się w naprawie i renowacji samochodów z USA. Jest jednym z nielicznych w Polsce i jedynym w K. specjalistą z tej dziedziny. Przed wypadkiem powód prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...). W ramach prowadzonej działalności samodzielnie wykonywał wszelkie naprawy i prace lakiernicze. Obecnie powód nadal prowadzi w/w działalność, jednakże z uwagi na doznany uraz nie jest w stanie wykonywać jakichkolwiek prac przy samochodach. Warsztat samochodowy stanowi jedyne źródło utrzymania powoda i gdyby nie on powód nie byłby w stanie osiągnąć jakiegokolwiek dochodu. Z racji stanu zdrowia powód jest całkowicie niezdolny do pracy, a jego stan nie rokuje poprawy. Aby móc w dalszym ciągu prowadzić warsztat powód zatrudnił pracownika oraz zmuszony jest korzystać z usług firm zewnętrznych. Początkowo umowa o pracę zawarta była na 1/2 etatu, z wynagrodzeniem w wysokości 563 zł brutto. W dniu 1 czerwca 2009 r. zawarto aneks do umowy, na podstawie którego S. G. został zatrudniony na pełny etat, a jego wynagrodzenie zostało zwiększone do kwoty 1.276 zł brutto. Od stycznia 2010 r. wynagrodzenie pracownika wzrosło do 1.317 zł brutto, zaś obecnie S. G. zarabia 1.386 zł brutto (minimalne wynagrodzenie w 2011r.). W okresie powypadkowym powód zmuszony był korzystać z usług zewnętrznej firmy lakierniczej. Do chwili wniesienia pozwu wartość usług świadczonych na rzecz powoda przez w/w firmę to 5.200 zł. Powód podał, iż strona pozwana odmówiła zwrotu kosztów zatrudnienia pracownika w okresie od grudnia 2008 r. do 31 grudnia 2009 r. oraz kwoty 1.900 zł tytułem zwrotu kosztów skorzystania z usług firmy lakierniczej oraz

wypłaty renty wyrównawczej w wysokości 1.434 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 stycznia 2010 r., na którą składał się koszt zatrudnienia pracownika oraz średnia poniesionych kosztów prac lakierniczych. Przyczyną odmowy było błędne stwierdzenie przez stronę pozwaną, iż w związku z powyższym powód osiągnął znacznie wyższy zysk. Gdyby powód nie doznał urazu mógłby wszystkie prace wykonywać sam nie ponosząc z tego tytułu jakichkolwiek wydatków. Te z kolei pomniejszają jego dochód. Stan taki jest permanentny i uzasadnia przyznanie powodowi renty na przyszłość z tytułu utraconych zdolności zarobkowych.

Dodatkowo wskazał, iż zatrudniony przez niego pracownik posiada nieporównywalnie mniejsze od powoda doświadczenie zawodowe i w żadnym wypadku nie dorównuje powodowi umiejętnościami. Wzrost dochodów z działalności gospodarczej powoda nie wynikał z faktu zatrudnienia pracownika, lecz był efektem koniunktury na rynku, a przede wszystkim naturalnego rozwoju firmy.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Na uzasadnienie strona pozwana wskazała, iż żądanie pozwu jest wygórowane i nieudowodnione. Pozwany przyznał, iż co do zasady z tytułu ubezpieczenia OC sprawcy szkody przyjął odpowiedzialność za szkodę powoda i tytułem zadośćuczynienia przyznał mu kwotę 50.000 zł uwzględniając doznane przez niego obrażenia ciała, czas leczenia oraz wysokość poniesionego uszczerbku na zdrowiu. Powód w żaden sposób nie udowodnił swoich roszczeń, w tym roszczeń rentowych. Podstawę prawną do zasądzenia renty wyrównawczej zdaniem pozwanego, może stanowić jedynie różnica w przychodach jakie powód uzyskiwał przed wypadkiem, a jakie uzyskuje teraz. Powód natomiast takiej różnicy nie wykazał, bowiem koszt zarobków pracownika powoda nie stanowi o zmniejszeniu jego dochodów.

Sąd Okręgowy w Krakowie, zaskarżonym wyrokiem:

I zasądził od pozwanego rzecz powoda kwotę 178 000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 29 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty;

II zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 952, 62 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 2 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty;

III zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 324 zł tytułem renty płatnej do 10 – go dnia każdego miesiąca, od dnia 1 grudnia 2011 r.;

IV oddalił powództwo w pozostałej części;

V zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 472 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

VI zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1 728 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

VII nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 12 616, 24 zł. tytułem części kosztów opinii biegłych oraz opłaty od zasądzanego roszczenia, od której zwolniony był powód.

Za postawę faktyczną rozstrzygnięcia Sąd przyjął następujący stan faktyczny: Strona pozwana (...) SA w W. ponosi odpowiedzialność co do zasady za zdarzenie z dnia 20 listopada 2008r., w wyniku którego doszło do uszkodzeń ciała powoda P. K.. Tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę pozwany wypłacił powodowi kwotę 50.000 zł oraz do czerwca 2011 r. (z pominięciem kwietnia 2014 r.) i wypłacał rentę w wysokości po 2.240 zł.

Powód w dacie wypadku miał 35 lat, prowadził własną firmę – warsztat samochodowy (...) P. K., specjalizującą się w naprawie samochodów amerykańskich. Wszystkie czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej wykonywał osobiście, co związane było ze zdobytym przez niego zawodem – mechanika samochodowego, mechanika maszyn budowlanych oraz ukończonym kursem lakierniczym. Przed wypadkiem był człowiekiem żywiołowym i zaradnym, miał wiele planów na przyszłość związanych z rozwojem firmy, m. in. uczestniczył w szkoleniach motoryzacyjnych oraz zrobił kategorię przyczepy i ciężarówki. Posiada prawo jazdy kategorii A, B, C, T. Dodatkowo powód zajmował się dziećmi i domem. W chwili obecnej nie jest w stanie uczestniczyć w życiu rodzinnym, nie może

zająć się domem, wymaga także pomocy w czasie wykonywania czynności związanych z higieną osobistą. W związku z wypadkiem powód stał się całkowicie niezdolny do pracy, co wiązało się z koniecznością zatrudnienia pracownika. W dniu 1 grudnia 2008 r. zawarł ze S. G. umowę o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 1/2 etatu, z wynagrodzeniem 638 zł brutto. W dniu 1 czerwca 2009 r. strony zawarły aneks, mocą którego zmieniony został wymiar czasu pracy z 1/2 etatu na pełny etat, co z kolei spowodowało wzrost wynagrodzenia do kwoty 1.276 zł brutto. W tym samym dniu powód zawarł umowę stałej współpracy z firmą (...) na wykonanie prac przygotowawczych i lakierniczych w zależności od zapotrzebowania. Dodatkowy koszt poniesiony przez powoda z tego tytułu wyniósł dotychczas 5.200 zł.

(dowód: zeznania świadka A. K., k. 163; przesłuchanie powoda P. K., k. 165; świadectwo dojrzałości z dn. 2.09.1994 r., k. 71; świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej z dn. 19.06.1991 r., k. 71; świadectwo ukończenia kursu specjalistycznego, k. 73, zaświadczenie o dokonaniu zmiany wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, k. 74, umowa o pracę z dn. 1.12.2008 r., aneks do umowy o pracę z dn. 01.06.2009 r., k. 76; umowa stałej współpracy z dn. 01.06.2009 r., k. 77; rachunki wystawione przez firmę (...), k. 79-82).

Feralnego dnia samochód prowadził znajomy powoda - Z. D.. Powód siedział z przodu na miejscu pasażera, nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Na skutek wypadku stracił przytomność i został wyciągnięty z pojazdu przez ratowników i natychmiast w stanie ciężkim, przewieziony do szpitala w miejscowości M.. Powód doznał następujących obrażeń ciała: rany miażdżonej stopy lewej, urazowej amputacji palców IV i V, oskałpowania skóry stopy, złamania kości piętowej z przemieszczeniem, złamania kości klinowej, dwukostowego złamania stawu skokowego z podwichnięciem kości skokowej. W związku z powyższymi urazami oraz zaburzeniami adaptacyjnymi po przebytych urazach związanymi z niepełnosprawnością (10%) trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi łącznie 114%. W związku z niepełnosprawnością polegającą na całkowitej dysfunkcjonalności lewej kończyny dolnej powód potrzebuje opieki osób trzecich w czynnościach życia codziennego wymagających konieczności obunożnego podparcia, mobilności wszystkich stawów kończyny dolnej. W przypadku powoda do takich czynności należy codzienna kąpiel, przygotowanie trzech posiłków, pranie, sprzątanie, zakupy etc. Powyższe wymaga zaangażowania osoby trzeciej, w wymiarze ok. 6 godzin dziennie. Powód pomocy osoby trzeciej wymaga od chwili zdarzenia do chwili obecnej i nadal. Powyższe spowodowało utratę przez powoda zdolności do pracy w zawodzie wyuczonym i wykonywanym. Obecnie stwierdzono u niego dysfunkcjonalność lewej kończyny dolnej oraz zaburzenia adaptacyjne z obniżonym nastrojem, które są uwarunkowane niepełnosprawnością. W dalszym ciągu powód wymaga specjalistycznego leczenia i rehabilitacji.

Ponadto powód jest osobą wykazującą cechy zaburzenia osobowości, w tym ma tendencje do przeżywania i wzmacniania negatywnych odczuć, małe możliwości radzenia sobie z lękiem i stresem oraz niskie możliwości adaptacyjne. Cechy te pomimo, iż są stałe i nie związane z wypadkiem utrudniają adaptację do zmienionych warunków życiowych. W związku z powyższym rokowania, co do odzyskania stanu zdrowia przez powoda do takiego jak był przed wypadkiem należy uznać w chwili obecnej za niepomyślne, a dodatkowo biorąc pod uwagę wpływ czasu od wypadku, należy te zmiany uznać za trwałe.

(dowód: zeznania świadka A. K., k. 163; przesłuchanie powoda P. K., k. 165; sprawozdanie sądowo – lekarskie z dn. 01.03.2013 r., k. 974 – 977; sprawozdanie sądowo – lekarskie (opinia uzupełniająca) z dn. 17.09.2013 r., k. 1021-1025)

Powód przez półtora roku poddawany był dwa razy w tygodniu rehabilitacji w K.. Na zabiegi wozila go żona. Średni miesięczny koszt dojazdów z miejsca zamieszkania wynosił 300 zł., zaś średni koszt miesięcznych wizyt to kwota 1.373 zł. Decyzją z dnia 7 lipca 2009 r. (...) Oddział w K. przyznał powodowi świadczenie rehabilitacyjne na okres od dnia 16.08.2009 r. do dnia 13.11.2009 r. w wysokości 90% oraz od dnia 14.11.2009 r. do dnia 10.08.2010 r. w wysokości 75% wynagrodzenia, które stanowiło podstawę wymiaru zasiłku chorobowego. Ponadto dwa razy powód przebywał na turnusach rehabilitacyjnych w U.. Pierwszy turnus trwał 3 tygodnie, drugi został wcześniej zakończony w związku z zakrzepowym zapaleniem żył. Powód leczony był zastrzykami przeciwzakrzepowymi. Koszt turnusów rehabilitacyjnych trwających od sierpnia 2009 r. do czerwca 2010 r. wyniósł 3.358,22 zł. Ponadto po przeszczepach, skóra na lewej nodze jest wrażliwa, powoduje powstawanie przetok i otarć. Powód w dalszym ciągu odczuwa silne bóle, czego skutkiem jest konieczność zażywania silnych środków przeciwbólowych. Po wypadku powód nie mógł stanąć na

nodze, obecnie chodzi o kulach. Związane jest to jednak z pojawieniem się bólów nadgarstków, powstaniem bolesnej cysty w prawej nodze.

Powód od marca 2010 r. do chwili obecnej leczy się psychiatrycznie. Równocześnie przeprowadzono diagnostykę psychologiczną oraz rozpoczęto psychoterapię. W związku z tym zażywa także leki psychotropowe. Leczenie to jest spowodowane faktem, że po wypadku zmieniło się całkowicie życie powoda. Stracił on ochotę do jakiegokolwiek działalności. Wcześniej sam prowadził warsztat samochodowy, miał wiele planów związanych z tą działalnością, cały czas doksztalał się w związku z planami rozwoju firmy. Obecnie nie może nie tylko naprawiać samochodów, ale także uczestniczyć w życiu rodzinnym w stopniu, w jakim robił to przed wypadkiem. Powód jest jedynym żywicielem rodziny. Jego żona nie pracuje zawodowo, bowiem rozwiązała umowę o pracę w związku z koniecznością opieki nad mężem i dziećmi.

(dowód: historia choroby poradni zdrowia psychicznego, k. 149 – 152; zeznania świadka A. K., k. 163, przesłuchanie powoda P. K., k. 165, decyzja o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego z dn. 07.07.2009 r., k. 311; rachunek nr (...), k. 214, faktury i rachunki za rehabilitację, k. 355-408).

Osiągnięty przez powoda przychód w roku 2008 wyniósł ogółem 8.233,00 zł, który pomniejszony o podatek dochodowy stanowił kwotę 7.533 zł.. Natomiast w rozliczeniu za 2009 r. wykazane zostały przychody w postaci zasiłków i renty w wysokości 14.008,60 zł oraz przychody z pozarolniczej działalności gospodarczej w wysokości 83.969,12 zł. W sumie przychody powoda za rok 2009 r. wyniosły 97.977, 72 zł.

(dowód: PIT 28 za rok 2008, k. 907; PIT 28/A za rok 2008, k. 329; PIT-36 za rok 2009, k. 313)

W związku z koniecznością przeprowadzenia u powoda kolejnego zabiegu operacyjnego, na przełomie stycznia i lutego 2012 r. przebywał on w szpitalu w S.. Koszty dojazdu powoda i jego żony z miejsca zamieszkania do tej placówki wyniosły łącznie 952, 62 zł.

(dowód: rachunki za benzynę, k. 134-142, rachunki za autostradę, k. 142-146)

Poza okolicznościami, które zostały przez strony przyznane lub też taką ocenę uzasadniał przebieg całego postępowania, istotne dla sprawy fakty Sąd ustalił w oparciu o przedstawione powyżej, niezakwestionowane przez strony dokumenty urzędowe i prywatne przedłożone przez strony. Dokumenty te co do ich autentyczności i prawdziwości nie były kwestionowane przez stronę pozwaną. Brak było również podstaw do kwestionowania prawdziwości tych dokumentów przez Sąd. Ponadto Sąd wziął pod uwagę przesłuchanie powoda oraz zeznania świadka A. K. oraz opinie biegłych sądowych z zakresu ortopedii, rehabilitacji medycznej, psychiatry i psychologa. Zarówno zeznania świadka, jak i przesłuchanie powoda zasługiwały na wiarę, bowiem nie wykazywały żadnych rozbieżności z pozostałym materiałem dowodowym. Jako rzetelne i fachowe ocenił Sąd opinie wydane przez powołanych w sprawie biegłych specjalistów z zakresu medycyny.

W ocenie Sądu I Instancji, zgłoszone przez powoda żądania zasądzenia od pozwanego na jego rzecz zadośćuczynienia i odszkodowania, a także renty z tytułu zwiększonych potrzeb zasługiwały na uwzględnienie.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia pieniężnego Sąd miał zatem na uwadze, że przed wypadkiem powód był osobą sprawną, samodzielną, prowadzącą aktywny tryb życia, z planami na przyszłość. Jako młody mężczyzna, w wieku 35 w chwili wypadku, ojciec dwójki dzieci starał się zapewnić swojej rodzinie odpowiedni poziom życia oraz zabezpieczenie na przyszłość. W związku z wypadkiem doszło do znacznego ograniczenia tych możliwości i predyspozycji. Powód stał się osobą niezdolną do wykonywania niektórych czynności życia codziennego, zmuszoną do korzystania z pomocy osób trzecich. Wskutek wypadku, a ściślej na skutek obrażeń odniesionych w jego następstwie, trwały uszczerbek na jego zdrowiu wyniósł 114%. Sąd miał na uwadze, że jest to tylko orientacyjne przedstawienie tego uszczerbku w procentach wynikających z przepisów, na które powołują się biegli. Jednakże wysokość procentowa uszczerbku świadczy o mnogości uszkodzeń, ciężarze gatunkowym doznanych urazów i tym samym o wysokości doznanych cierpień i krzywd. Powód doznał wielu, długotrwałych cierpień fizycznych i psychicznych. Dolegliwości bólowe były

i są nadal bardzo intensywne. Powód trzynastokrotnie poddawany był zabiegom operacyjnym, które nie są jeszcze całkowicie wykluczone w przyszłości.

Wypadek był dla powoda dużym przeżyciem. Ból fizyczny, znaczne ograniczenia sprawności ruchowej (powód może poruszać się tylko przy pomocy kul), uzależnienie od pomocy osób trzecich i konieczność rezygnacji z dotychczasowej aktywności w sferze życia zawodowego (brak możliwości świadczenia osobistej pracy w wyuczonym zawodzie) i rodzinnego powodowały u powoda znaczne cierpienia psychiczne. Dodatkowo rokowania zarówno w zakresie poprawy zdrowia fizycznego, jak i psychicznego są niepomysłne. Należało również mieć na uwadze to, że powód od początku podjął konieczną, systematyczną i bolesną rehabilitację, wymagającą dużego zaangażowania czasowego i organizacyjnego. Leczenie powoda wciąż trwa, rana jest niewygojona, pomimo, że wypadek miał miejsce w listopadzie 2008 r. Z opinii biegłych jednoznacznie wynika, że powód wymaga dalszego leczenia specjalistycznego i rehabilitacji.

W związku z powyższym Sąd uznał, że kwota, której domagał się powód powinna zostać uwzględniona w całości.

Sąd nie uwzględnił natomiast żądania powoda zapłaty kwoty 48 500 zł. tytułem szkody. Powód domagając się tej kwoty wskazał, iż gdyby był osobą sprawną i mógł prowadzić swoją działalność gospodarczą i osobiście świadczyć usługi w zakresie naprawy samochodów amerykańskich, to wówczas nie musiałby zatrudniać pracownika. Zdaniem Sądu, co prawda powód utracił zdolność do pracy w zawodzie wyuczonym i wykonywanym, ale nadal działalność gospodarczą prowadzi przy pomocy innych osób i z działalności tej osiąga dochody.

Jak zeznała świadek A. K. powód przed wypadkiem uzyskiwał dochód z prowadzonej działalności w wysokości 1 000 – 1 200 zł., a obecnie około 1 800 zł. Natomiast powód zeznał, że dochody sprzed wypadku i obecnie są podobne. Natomiast z deklaracji podatkowych powoda wynika, że dochody po wypadku są wyższe.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód wprawdzie utracił zdolność do pracy w zawodzie wyuczonym i wykonywanym, ale nie utracił zdolności zarobkowej, bowiem nadal prowadzi działalność gospodarczą i osiąga z niej dochody w wysokości wyższej niż przed wypadkiem, albo co najmniej porównywalnej. Zatem rację ma pozwany podnosząc, że kwota 48 560 zł. z tytułu nieprzyznanej renty mogłaby stanowić jedynie różnicę w przychodach jakie powód uzyskiwał przed wypadkiem a jakie uzyskuje teraz. Powód jednak na tą okoliczność nie zgłosił żadnych dowodów. W związku z powyższym powództwo w tym zakresie zostało oddalone.

Odnośnie żądania renty bieżącej, została ona uwzględniona jedynie w części. Sąd ustalając wysokość renty uwzględnił takie jej składniki jak koszt opieki, zakupu leków, wizyt, dojazdów na wizyty, rehabilitacji i dojazdów na rehabilitację. Rachunki przedstawiane w tym zakresie przez powoda nie były kwestionowane przez pozwanego.

Biegli w opinii podali, że powód wymaga opieki innych osób w wymiarze 6 godzin dziennie. Przyjmując, że koszt ten wynosi 7 zł. za godzinę, jego miesięczna wysokość wyniosła 1 260 zł. miesięcznie (7 zł. x 6 godzin x 30 dni). Średni miesięczny koszt leków wynosi 157 zł., a wizyt i dojazdów na wizyty odpowiednio 145 zł. i 92 zł. Natomiast koszt rehabilitacji w miesiącu oraz dojazdów na nią wynosi 1 370 zł i 300 zł. Rachunków przedstawionych przez powoda dotyczących tych kosztów strona pozwana nie kwestionowała. Dodać należy, że biegli w opinii stwierdzili, iż powód wymaga dalszego leczenia specjalistycznego i rehabilitacji. Zatem łączna kwota renty wyniosła 3 324 zł. (1 260 – opieka, 157 zł. – zakup leków, 145 zł. – koszt wizyt lekarskich, 92 zł. – koszt paliwa na dojazd na wizyty, 1 370 zł. – koszt rehabilitacji, 300 zł. – koszt paliwa na dojazdy na rehabilitację).

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 445 § 1 kc oraz art. 444 § 2 kc orzekł jak w punktach I, II, III i IV sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 kpc., stosunkowo je rozdzielając. Powód wygrał proces w 76%, a przegrał w 24%. W takich też proporcjach zostały uwzględnione koszty postępowania. O kosztach w punkcie VII wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j. t. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594).

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony:

Strona pozwana, zaskarżyła wyrok w części w pkt. III do kwoty 20.040,00 zł na którą składają się renta miesięczna w zakresie kwoty 1. 670 zł pomnożona przez 12 miesięcy tj. 20.040,00 zł. i zarzuciła mu:

- sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że powodowi należy się renta miesięczna m.in. w zakresie kosztów rehabilitacji w kwocie 1.370 zł oraz dojazdów na rehabilitację w kwocie 300 zł.

Wskazując na ten zarzut wniosła o zmianę wyroku w tym zakresie poprzez oddalenie roszczenia rentowego powoda w części dotyczącej miesięcznych kosztów rehabilitacji oraz dojazdów na rehabilitację względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana podkreśliła, że powód nie udowodnił swojego roszczenia w zaskarżonej części, gdyż nie dołączył do pozwu ani nie dostarczył w trakcie całego postępowania sądowego żadnych rachunków za rehabilitację ani za dojazdy na rehabilitację.

Powód zaskarżył wyrok w części w pkt IV w zakresie oddalenia żądania zasądzenia renty z tytułu niezdolności do pracy w kwocie 1.603 zł miesięcznie oraz zaległej renty w wysokości 48.560 zł, a nadto w pkt V i VI.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 444 § 2 k.c. polegające na jego błędnej wykładni, zakładającej, że miarodajną dla uwzględnienia roszczenia o przyznanie renty wyrównawczej z tytułu niezdolności do pracy jest różnica pomiędzy przychodami poszkodowanego jakie osiągał przed wypadkiem i przychodami osiąganymi faktycznie po wypadku, w sytuacji gdy dla ustalenia wysokości renty wyrównawczej istotne jest porównanie wysokości dochodów jakie mógłby uzyskiwać poszkodowany gdyby do wypadku nie doszło, z tymi jakie faktycznie uzyskuje.

W oparciu o powyższy zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1/ zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda dodatkowej renty w wysokości 1.603 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 grudnia 2011 r;

2/ zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda odszkodowania w wysokości 48.560 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

3/ zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych za dwie instancje, przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu obu apelacji zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest bezzasadna, natomiast apelacja powoda zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjął za swoje oraz co do zasady trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego – poza wyjątkiem omówionym niżej.

Apelacja strony pozwanej nie mogła odnieść spodziewanego skutku, albowiem - wbrew zarzutom skarżącej - zaskarżony wyrok w zaskarżonej części nie zawiera sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji nie narusza art. 444 § 2 kc.

Nie przedłożenie części rachunków za kwestionowany okres w części dotyczącej rehabilitacji i dojazdów nie wykluczało uznania za udowodnione tych okoliczności. Sąd miał podstawy do ustalenia tych faktów również w oparciu o zeznania

świadka A. K. oraz zeznań powoda. Zeznania te w powiązaniu z opiniami biegłych oraz dokumentów lekarskich dawały Sądowi I Instancji do dokonania powyższych ustaleń.

Nadto powód przekonująco wyjaśnił, dlaczego w pewnym okresie przerwał rehabilitację. Spowodowane to było zaleceniem lekarskim z powodu stanu zapalnego nogi.

Nadto apelująca nie uwzględnia, że w rozpoznając sprawę w procesie sąd może uczynić podstawą faktyczną rozstrzygnięcia również fakt domniemany. Jak stanowi art. 231 kpc sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Z treści tego przepisu wynika, że fakt domniemany nie wymaga ani twierdzenia, ani dowodzenia, natomiast twierdzenia i dowodzenia wymagają fakt składające się na podstawę domniemania (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2000 r., I CKN 1196/98, nie publ.). Sąd może ale nie musi wyciągnąć wniosek co do pewnego faktu na podstawie innych faktów ustalonych. Sędziemu pozostawiono tu pełną swobodę wnioskowania.

Odnosząc powyższe uwagi do realiów niniejszej sprawy stwierdzić należy, że zwiększenie się potrzeb powoda wynika w sposób nie budzący wątpliwości z ustaleń faktycznych Sądu I instancji przytoczonych wyżej.

Powód niewątpliwie potrzebuje permanentnej pomocy i rehabilitacji. Zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi szkodę przyszłą, wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie. W orzecznictwie utrwalił się pogląd, iż przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 par. 2 kc nie jest uzależnione od wykazania, że pozwany potrzeby te faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb, jako następstwa czynu niedozwolonego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 1976 r., IV CR 50/76, OSNCP 1977, nr 1 poz. 11).

Natomiast zasługuje na częściowe uwzględnienie apelacja powoda:

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu I Instancji, że ponieważ powód, mimo iż utracił zdolność do pracy w zawodzie wyuczonym, to z uwagi na zachowanie zdolności zarobkowej (nadal prowadzi działalność gospodarczą i osiąga z tego tytułu dochody w wysokości porównywalnej z tymi sprzed wypadku) nie zasługuje na rentę wyrównawczą. Nie można podzielić stanowiska Sądu, że renta z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej należąca byłaby powodowi wówczas jedynie, gdyby jego dochody po wypadku były niższe od dochodów sprzed wypadku.

Zgodnie bowiem z art. 444 § 2 kc, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Jak wskazuje się w doktrynie oraz orzecznictwie renta wyrównawcza z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej ma na celu rekompensatę poszkodowanemu obniżenia, bądź utraty jego dochodów, do którego doszło na skutek czynu niedozwolonego. Podnosi się przy tym, że przyznanie renty z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej nie jest uzależnione od tego, czy przed wystąpieniem zdarzenia szkodzącego poszkodowany pracował zarobkowo i czy osiągał z tego tytułu jakieś dochody. Istotne jest natomiast, że do chwili uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia był w stanie taką pracę wykonywać. Natomiast wysokość renty należy ustalać biorąc pod uwagę wysokość dochodów, jakie mógłby uzyskiwać poszkodowany, gdyby mu szkody nie wyrządzono (por. System Prawa Prywatnego, Tom 6 pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2009, str. 689 i n., por. także M. Safjan (w:) Kodeks Cywilny Komentarz do art. 1-449[10]. Tom I pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2011, kom. do art. 444). Zatem wysokość renty wyrównawczej nie musi bezpośrednio zależeć od wysokości zarobków osiągniętych przed wypadkiem, ale od ustalenia zarobków jakie poszkodowany mógłby realnie, czyli stosownie do swoich kwalifikacji oraz uwarunkowań na rynku pracy, osiągnąć (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z 25 lipca 1972 r., sygn. akt II PR 201/72; z 6 marca 1973 r., sygn. akt II CR 21/73; z 17 lipca 1975 r., sygn. akt I CR 370/75; z 6 września 1994 r., sygn. akt II PRN 5/94, OSNP rok 1994, nr 12, poz. 194).

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty należy uznać, że dla ustalenia czy poszkodowanemu należąca jest renta z tytułu utraty zdolności do wykonywania pracy zarobkowej istotne jest porównanie wysokości uzyskiwanych przez

poszkodowanego dochodów po doznaniu przez niego uszczerbku na zdrowiu, z hipotetycznymi dochodami jakie by uzyskiwał w chwili wyrokowania, gdyby do wypadku nie doszło, a nie odnosić aktualnych dochodów poszkodowanego do dochodów faktycznie uzyskiwanych przez niego przed wypadkiem. Należy bowiem uwzględnić również realny potencjał zarobkowy poszkodowanego podlegający rozwojowi w okresie kilku lat.

Zatem dla ustalenia czy powodowi przysługuje renta wyrównawcza z tytułu całkowitej utraty zdolności do wykonywania pracy w wyuczonym i wykonywanym zawodzie (mechanika samochodowego) istotne jest porównanie jego aktualnych dochodów z dochodami hipotetycznymi, tzn. takimi jakie by uzyskiwał gdyby do wypadku nie doszło. Nie jest natomiast kwestią najważniejszą, jakie dochody powód osiągał faktycznie przed wypadkiem.

Z okoliczności wynika, że powód zarówno przed wypadkiem, jak i obecnie prowadzi warsztat samochodowy. Przed wypadkiem powód nie zatrudniał pracowników, gdyż wszelkie prace naprawcze wykonywał samodzielnie, posiadając ku temu odpowiednie wykształcenie. Na skutek wypadku powód stał się całkowicie niezdolny do pracy i w związku z tym musiał zatrudnić pracownika. Gdyby powód nie utracił zdolności do pracy, w dalszym ciągu mógłby sam wykonywać prace, przez co nie ponosiłby dodatkowych kosztów zatrudnienia pracownika. W konsekwencji, koszty działalności powoda byłyby niższe, co z kolei skutkowało by zwiększeniem osiąganego przez powoda dochodu. Brak dochodu oznacza stratę. Gdyby nie wypadek dochód powoda byłby wyższy o koszt zatrudnienia pracownika.

Powód, aby prowadzić działalność gospodarczą w dalszym ciągu zmuszony będzie zatrudniać pracownika, więc jego dochody nadal będą niższe od tych jakie mógłby osiągać gdyby do wypadku nie doszło. W tej sytuacji zachodzą przesłanki z art. 444 § 2 k.c, skoro wypadek spowodował, że powód nie jest w stanie uzyskiwać dochodów jakie mógłby uzyskać gdyby do wypadku nie doszło.

Na marginesie rozważań, Sąd zauważa, że powód nie miał obowiązku kontynuowania działalności gospodarczej, ponieważ jest całkowicie niezdolny do pracy, a wtedy również mógłby dochodzić od strony pozwanej renty w wysokości utraconych dochodów. Zaistniała sytuacja jest korzystniejsza zarówno ze względów społecznych jak i ekonomicznych - w tym także interesów ubezpieczycieli.

Natomiast nie zasługuje na uwzględnienie apelacja powoda w części dotyczącej zwiększenia renty o wartość zleczanych podmiotom zewnętrznym usług lakierniczych. Powód nie udowodnił roszczenia w tym zakresie. Oprócz bowiem faktu ukończenia kursu lakierniczego, powód nie przedstawił wiarygodnych dowodów (np. faktur, umów) na to, że faktycznie przed wypadkiem posiadał w swoim warsztacie mechanicznym również profesjonalną lakiernię tj. zespół nowoczesnych urządzeń przy pomocy których faktycznie samodzielnie wykonywał również usługi malarskie na poziomie adekwatnym do standardów amerykańskich. Dokumenty jakie powód przedłożył dotyczą okresu po wypadku. Powód zatem nie udowodnił, że do chwili uszkodzenia ciała był w stanie takie prace wykonywać.

Wszystkie powyższe uwagi prowadzą do wniosku, iż apelację pozwanej należało oddalić, jako bezzasadną, w oparciu o przepis art. 385 kpc.

Natomiast apelację powoda częściowo uwzględniono na podstawie art. 386 § 1 kpc.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. 100 kpc w zw. z art. 108 par. 1 kpc ich stosunkowego podziału.